

MIESIĘCZNIK UKAZUJE SIĘ OD 1910 ROKU NR 2/23 LUTY 2023 CENA 9,90 ZŁ (W TYM 8% VAT)

Nr indeksu 25116XW

ZNAKI CZASU

ROZMOWY INTYMNE
MAŁŻONKÓW

NIEZWYKŁA HISTORIA
PORZUCONEJ ŻONY

RELIGIA —
SAMO ZŁO?

UWAŻAJ NA OLEJE
RAFINOWANE

© Agandrew - bank zdjęć Photogenica

KOCHAĆ umysłem



ISSN 0208-9890

02

9 770208 989902



10 Kochać umysłem

Kocham cię całym umysłem! — takie wyrażenie miłości wydaje się na pozór dziwaczne, jednak jest coś szczególnego w byciu kochanym przez kogoś jego umysłem.

3 Słowo tańsze od pieniędzy

4 Znaki i fakty

16 Wierzyć — jak to łatwo powiedzieć

Czym jest wiara? Czy łatwo jest wierzyć? Czy ważne jest w co i jak wierzymy? Czy wystarczy być o czymś przekonanym, czy trzeba mieć do kogoś zaufanie?

19 Dobór naturalny — prawda czy fikcja?

Czy pojęcie „dobór naturalny” rzeczywiście trafnie oddaje to, co obserwujemy w przyrodzie? Czy słowa „dobór” i „naturalny” opisują obserwowalne interakcje między organizmem a jego środowiskiem w sposób weryfikowalny?

21 Sobotnie uzdrowienie

Jezus przyszedł, aby uwolnić szabat od uciążliwych, zbędnych przepisów, czyniących z niego przekleństwo zamiast błogosławieństwa. Z tego powodu wybrał sobotę na uzdrowienie chorego przy sadzawce Betesda.

24 O słabych w wierze

Czy „jedzący jarzynę” i „czyniący różnicę między dniami” to słabi w wierze? Teolodzy przedstawiają różne interpretacje tego fragmentu Listu do Rzymian, które jednak nie są spójne z paralelnymi tekstami.

26 Państwo lidyjskie

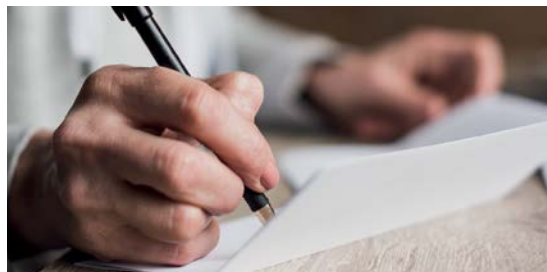
Lidia zajmowała tereny obecnej Turcji. Jej najstynniejszym królem był Krezus, który zgromadził skarby w stolicy państwa — Sardes.

28 Serwis AAI



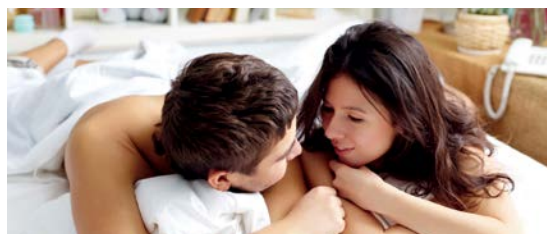
5 Religia — samo zło?

Sądząc po atakach medialnych na nauczanie dzieci religii i angażowanie ich w praktyki religijne oraz na klauzulę sumienia lekarzy odmawiających aborcji, można odnieść wrażenie, że religia — z punktu widzenia sekularnego — to samo zło.



8 Miłość, która nie ustaje. Historia porzuconej żony

Edith nie umiała przestać kochać Karla nawet po tym, co się wydarzyło. Historia niezwyklej miłości z niezwyklej finałem.



13 Rozmowy intymne między małżonkami

Według badań największą satysfakcję seksualną osiągają te pary, które nigdy nie doświadczyły niewierności, kochają się dwa do trzech razy tygodniowo oraz swobodnie rozmawiają o swojej seksualności — życzeniach i fantazjach, lękach i urazach.



29 Oleje rafinowane

Rafinowane oleje przechodzą tak wyniszczający, chemiczno-temperaturowy proces produkcji, że niektórzy przestali je uważać za produkty spożywcze.

SŁOWO TAŃSZE OD PIENIĘDZY



© Karolina Stociak

ANDRZEJ SICIŃSKI
redaktor naczelny

Pawlak z filmu „Sami swoi” mawiał, że u niego słowo droższe od pieniędzy. Chodziło oczywiście o jego rzetelność i słowność — cechy dziś ciągle pożądane, ale coraz rzadsze. Pojawiły się nawet pomysły, by słowa były coraz tańsze.

Podobno już niedługo będziemy się mogli w miarę tanio obrażać i obmawiać. Przy najmniej takie były plany — żeby za obmowę w świetle dnia i w środku miasta na rynku pełnym ludzi przepraszać ciemną nocą, gdy wszyscy śpią i nikt przeprosin nie usłyszy. To oczywiście przenośnię — chodzi o to, by za obmowę rzuconą w głównych mass mediach już nie musieć przepraszać w mediach porównywalnych zasięgiem (co mogłoby obmówcę kosztować majątek), ale w jakimś dzienniku urzędowym, którego prawie nikt nie czyta, i to za jakieś śmieszne pieniądze.

Mam pytanie: czy takie plany, gdyby weszły w życie, poprawiłyby nasze życie publiczne, czy pogorszyły? Czy zależy nam na tym, by zabierający publicznie głos w sprawach ważnych dla wszystkich mówili prawdę, a nie kłamali; by nawet spierając się na jakiś temat, nie obrażali i nie pomawiali swych rozmówców?

Ryba psuje się od głowy. Jeśli ludzie należący do elit państwa, niezależnie od opcji politycznej, mieliby się teraz niemal bezkarnie i bez groźby poważnych konsekwencji finansowych wzajemnie publicznie pomawiać, to co za chwilę stanie się z całym społeczeństwem? Zatriumfuje rozwaga, szacunek dla drugiego i trzymanie języka na wodzy czy powszechne kłamstwo, obmowa i pogarda na każdym poziomie życia?

Dziwię się, że takie pomysły w ogóle się pojawiły i to w gronie ludzi uważających się za obrońców chrześcijańskich wartości. No to tytułem przypomnienia sobie, o jakich wartościach tu mówimy, kilka cytatów z Biblii. „Nie mów fałszywego świadectwa przeciw bliźniemu swemu”¹. To przecież jedno z przykazań Dekalogu. Albo z Listu Jakuba o języku: „Jakże wielki las zapala mały ogień! I język jest ogniem (...) nikt z ludzi nie może ujarzmić języka, tego krnąbrnego zła, pełnego śmiertelności jadu. Nim wysławiamy Pana i Ojca i nim przeklinamy ludzi, stworzonych na podobieństwo Boże; z tych samych ust wychodzi błogosławieństwo i przekleństwo. Tak, bracia moi, być nie powinno”². I jeszcze z Ewangelii Mateusza: „A powiadam wam, że z każdego nieużytecznego słowa, które ludzie wyrzekną, zdadzą sprawę w dzień sądu”³. Już to powinno wystarczyć obrońcom wartości chrześcijańskich, by nikogo nie obmawiać i nie obrażać. A tych, których wartości chrześcijańskie nie obchodzą, powinny

przed tym powstrzymać groźby wysokich, a nie niskich kosztów publikowania przeprosin po przegranych procesach o zniesławienie.

Co ciekawe, na straży dobrego imienia ludzi stał nawet babiloński Kodeks Hammurabiego z XVIII wieku p.n.e., który ustanowił w tych sprawach zasadę ekwiwalentności — to znaczy, że kara musiała równoważyć przewinienie. „Jeśli obywatel czary obywatelowi zarzucił i nie udowodnił [mu] tego, ten, któremu czary zarzucono, do Rzeki wejdzie, w Rzece się zanurzy, jeśli Rzeką dosięgnie go, oskarżyciel jego domostwo jego zabierze. Jeżeli człowieka tego Rzeką oczyści i zostanie zdrowy, ten, który czary [mu] zarzucił, zostanie zabity, ten zaś, którego Rzeką oczyściła, domostwo oskarżyciela swego zabierze. Jeśli obywatel podczas rozprawy sądowej z fałszywym świadectwem wystąpił, oświadczenia swojego nie udowodnił, [to] jeżeli rozprawa ta [była] sprawą gardłową, człowiek ten zostanie zabity”.

Gdyby dziś wszelcy oskarżyciele, świadomie kłamiąc na temat oskarżanego, ryzykowali całym swoim majątkiem, a nawet życiem, to nasze życie publiczne zmieniłoby się na lepsze z dnia na dzień. A tak mamy nieustanną kampanię kłamstw, bezkarnego obrzucania przeciwników błotem, w nadziei, że zawsze coś do nich przyłgnie. Tak, Rodacy, być nie powinno. To niszczy nasz naród od środka jak rak, i kłamców też nie oszczędzi. ☩

¹ Wj 20,16. ² Jk 3,5-6.9-10. ³ Mt 12,36.

ZNAKI
Czasu

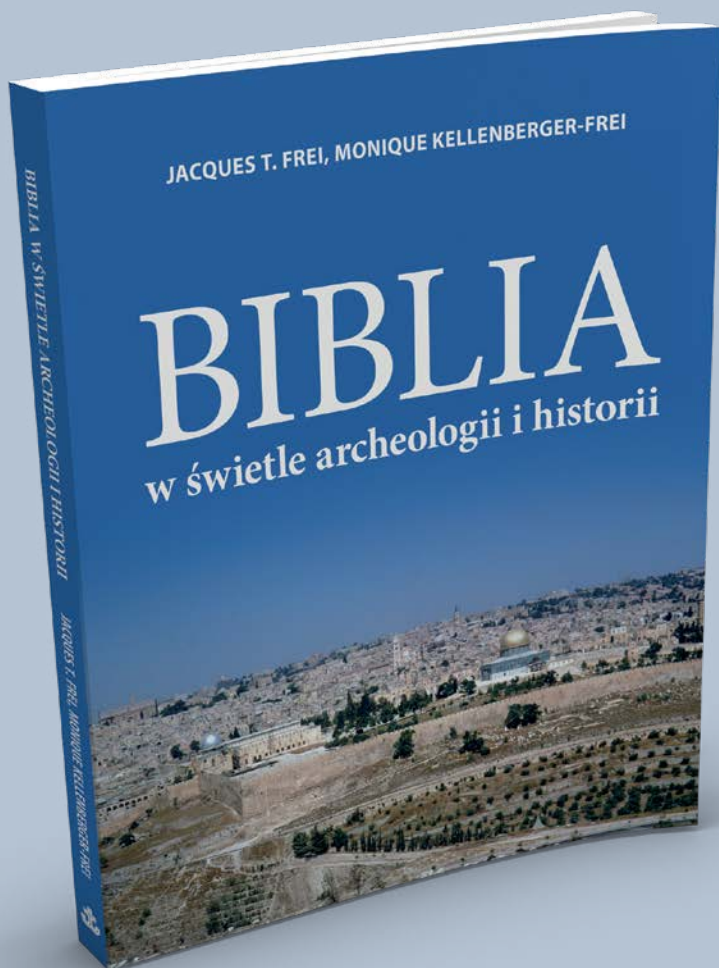
POLECAJĄ

Zamówienia prosimy kierować pod adresem: Dział Obsługi Klienta
Wydawnictwa „Znaki Czasu”, ul. Foksal 8/3, 00-366 Warszawa,
tel. 22-331-98-00, e-mail: kontakt@znakiczasu.pl,
księgarnia internetowa: sklep.znakiczasu.pl

NOWOŚĆ

Na ile wiarygodne są biblijne opisy miast i wydarzeń? Na to pytanie stara się odpowiedzieć Jacques Frei. Od wczesnych lat młodości bada on dzieje krajów biblijnych, podróżuje i opisuje dokonane odkrycia. Jako pasjonat historii i archeologii biblijnej zwiedził wiele krajów, organizując wyjazdy studyjne na Bliski Wschód. Swą bogatą wiedzę dokumentuje licznymi fotografiami zamieszczonymi w książce, która stanowić może prawdziwą skarbnicę wiedzy dla wszystkich zainteresowanych Biblią, a także osób sceptycznie podchodzących do jej wiarygodności.

Wydawca: Wydawnictwo „Znaki Czasu”. Stron 200, papier kredowy, bogato ilustrowana. Oprawa miękka. Cena 55 zł.



Monique Kellenberger-Frei (córka Jacquesa Freia) urodziła się w 1958 roku. Jest nieustrudzoną towarzyszką studyjnych podróży ojca oraz współredaktorką jego książek.

Jacques T. Frei urodził się w 1930 roku we Francji, ale od wielu lat mieszka w Szwajcarii. Z wykształcenia jest duchownym protestanckim. Autor książek oraz prelegent programów dotyczących archeologii biblijnej i historii Kościoła. Swoje pogromy prezentował w Szwajcarii, Niemczech, Francji i Polsce.

SZUKASZ
INSPIRACJI? **ZYCIE**^{ma}**SENS.PL**



artykuły
opinie
komentarze

KURSYPBIBLIJNE.PL

Odkryj Biblię
Platformę Edukacyjną,
a w niej starannie opracowane
kursy, w których studiowaniu
pomocze ci e-nauczyciel.

EDUKUJEMY JUŻ OD 50 LAT!